

Sygn. akt II Ca 722/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak
Sędziowie:	SO Małgorzata Grzesik SO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota J. Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko J. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. akt I C 1149/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punktach I. i II. w ten sposób, że powództwo oddala;**
2. **zasądza od powoda G. K. na rzecz pozwanego J. K. kwotę 2.704 (dwa tysiące siedemset cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt **II Ca 722/14**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Myśliborzu Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 1149/13:

I. zasądził od J. K. na rzecz G. K. PHU (...) kwotę 18.075,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.06.2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od J. K. na rzecz G. K. PHU (...) kwotę 3.321 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Strony w umowie z dnia 23 kwietnia 2012 r. umówiły się, że powód tytułem wynagrodzenia za koszty robocizny otrzyma wynagrodzenie kosztorysowe wstępnie oszacowane na kwotę 23.629,25 zł.

Powód przystąpił do wykonania umowy w dniu 25 kwietnia 2012 r. Roboty remontowe wykonywał do dnia 12-15 czerwca 2012 r., kiedy uniemożliwiono mu wejście do budynku celem kontynuacji robót. W czerwcu 2012 r. powód wykonywał u pozwanego poprawki zakończonych robót związanych z położeniem glazury w łazience na poddaszu. Pozwany z żoną żądali od powoda poprawienia sposobu ułożenia glazury w łazience w zakresie niezachowanej jednolitości płaszczyzny glazury po położeniu, niedochowaniu kątów, braku styczności zakończeń glazury na jednym poziomie, krzywizny wykończenia płytek glazury w wyniku niefachowego docinania płytek obcęgami i zamalowywaniu farbą krzywizn, równego ułożenia dekoru ściennego.

W dniu 25 czerwca 2012 r. pozwany wezwał pisemnie powoda do usunięcia wad wykonanej roboty: nierównych fug, braków fug, odstających płytek w poziomie i pionie, braku prawidłowego docięcia płytek, nierównego przycięcia mozaiki względem sufitu, uszkodzenia kafla mozaiki i dekorów, wyprostowania linii cięcia mozaiki, poprawienia obudowy wanny, braku dylatacji pomiędzy wanną a kaflami oraz lustrem i kaflami, błędnego osadzenia puszki na oświetlenie i gniazdo, uszkodzeń podłogi w pokoju i na schodach, braków wywietrzników okna pokojowego, braku części listew przypodłogowych zdemontowanych przy demontażu starej futryny.

W dniu 20 czerwca 2012 r. powód wystawił fakturę za koszty robocizny na kwotę 23.904,08 zł. Pozwany przed wystawieniem faktury w zaliczkach uiścił na rzecz powoda tytułem wynagrodzenia za koszty robocizny kwotę 14.500 zł. Pozwany faktury wysłanej drogą pocztową nie odebrał. Nie odebrał również wezwania do zapłaty z dnia 25 czerwca 2012 r. i reszty wynagrodzenia nie zapłacił.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo okazało się w całości zasadne.

Sąd I instancji wskazał, iż roszczenie powoda wynika z art. 627 k.c.

Dalej podnosił, iż w niniejszej sprawie bezspornym było, że powód miał dokonać zmiany przeznaczenia garażu na pokój mieszkalny i pomieszczenia na poddaszu na łazienkę, przy czym obie czynności nie wymagały sporządzenia projektu budowlanego i wydania pozwolenia przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Strony w zakresie powyższych robót uzgodniły indywidualnie zakres zastosowanych metod pracy, materiałów, sposób ułożenia glazury i ustaliły w sposób nie budzący wątpliwości wynagrodzenie kosztorysowe, które przy zawarciu umowy o dzieło zostało wstępnie określone tylko wysokością kosztów robocizny na kwotę 23.629,25 zł. Sąd przyjął, iż tak umówiony sposób ustalenia wysokości wynagrodzenia wymagał sporządzenia kosztorysu powykonawczego przez powoda i wystawienia faktury za koszty robocizny, co nastąpiło albowiem sama faktura zawiera szczegółowe rozliczenie ilości i wielkości wykonywanych czynności roboczych powoda z uwzględnieniem ceny jednostkowej i podatku VAT. Jednakże pozwany twierdził, że może nie dokonać zapłaty umówionego wynagrodzenia w całości z uwagi na wady wykonanego dzieła, Sąd uznał, iż wskazywane przez pozwanego wady dzieła mają charakter wad nieistotnych albowiem nie dyskwalifikują pomieszczenia i glazury w znacznej części z użytkowania oraz dotyczą tylko i wyłącznie walorów estetycznych, które mają znaczenie dla użytkownika, ale nie wyłączają pomieszczenia z użytku. Następnie Sąd wskazał, iż jednakże w przypadku wad dzieła wykonywanego przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą w ramach swego przedsiębiorstwa do umowy o dzieło w zakresie wad dzieła stosuje się przepisy ustawy o sprzedaży konsumenckiej, co wynika z art. 627¹ k.c.

Dalej Sąd Rejonowy podnosił, iż art. 9 ust. 1 w/w ustawy narzuca ściśle określony termin do zawiadomienia o niezgodności towaru z umową wyznaczając go na dwa miesiące od stwierdzenia niezgodności towaru z umową. Z ustaleń Sadu I instancji wynika zaś, iż wady zostały przez pozwanego i jego żonę dostrzeżone z pewnością przed 12-15 czerwca 2012 r. i zgłoszone powodowi w terminie z żądaniem naprawy, a to w ocenie Sądu oznacza, że powód dzieło ukończył, zaś nie ukończył robót naprawczych. Jednakże zgodnie z art. 4 ust.2 ustawy nawet jeśli pozwany zawiadomił powoda o wadach w terminie, to zobowiązany był w niniejszym procesie udowodnić zaistnienie wad zgłoszonych powodowi. Zdaniem Sądu dowodu takiego nie stanowi ekspertyza techniczna sporządzona poza procesem. Stwierdzenie wad, na które powoływał się pozwany wymaga w procesie cywilnym przeprowadzenia dowodu specjalistycznego, z opinii biegłego sądowego danej specjalności. Tylko w tych okolicznościach pozwany mógłby domagać się od powoda obniżenia ceny i to pod warunkiem, że powód nie wykona naprawy w odpowiednim czasie

lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności. Zatem Sąd Rejonowy ostatecznie stwierdził, że pozwany nie wykazał skutecznie przesłanek zmniejszenia wynagrodzenia powoda.

Zważywszy na powyższe Sąd I instancji uznał zarzuty pozwanego w tym zakresie za nieudowodnione i mając na uwadze wyniki powyższej analizy stanu faktycznego i prawnego powództwo uznał za zasadne w całości o czym orzekł w punkcie pierwszym sentencji wyroku. Ponieważ termin wymagalności odsetek i ich wysokość nie była kwestionowana przez pozwanego Sąd Rejonowy na podstawie art. 481 k.c. orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych:

1. poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych kluczowej okoliczności nieusunięcia przez powoda wad robót, zgłoszonych pisemnie przez pozwanego w dniu 25 czerwca 2012 r.;

2. poprzez uznanie, że łazienka pozwanego będąca przedmiotem remontu przeprowadzonego przez powoda, mimo istnienia licznych wad i niedokończenia remontu nadaje się do zwykłego (umówionego) użytku;

II. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w postaci przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c., skutkujące nierozpoznanie istoty sprawy - poprzez niedopuszczenie przez Sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność oceny prawidłowości i kompletności prac wykonanych na podstawie umowy przez powoda, rodzaju wadliwości tych prac i występujących usterek, a także kwoty o jaką wartość prac jest obniżona w stosunku do prac remontowych pełnowartościowych, jakie miały być wykonane zgodnie z umową - mimo że tylko tym dowodem można wyjaśnić okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

III. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, wyrażające się w:

1. pominięciu dowodu z dokumentu prywatnego w postaci opinii technicznej wskazującej wady i usterki prac wykonywanych przez powoda;

2. pominięciu dowodu z dokumentów w postaci protokołu reklamacji dokonanej przez pozwanego u producenta płytek ceramicznych i odpowiedzi na reklamację, z której wynika, że płytki zostały nieprawidłowo położone;

3. odmówieniu wiary zeznaniom świadka W. K. i pozwanego w zakresie okoliczności wizyty powoda u pozwanego w dniu 15 czerwca 2012 r. i przyczyn niewykonania poprawek w tym dniu.

Zważywszy na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Myśliborzu, ewentualnie wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się o tyle zasadna, iż doprowadziła do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W postępowaniu apelacyjnym przed sądem odwoławczym zgłoszone roszczenie jest rozpatrywane po raz wtóry; jest to postępowanie merytoryczne, prowadzące do samodzielnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej. Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bez ich ponownego przytaczania, jednak ze wskazaniem, iż materialnoprawna ocena faktów ustalonych przez Sąd Odwoławczy prowadzi do odmiennych, niż

Sądu I instancji, wniosków. Podkreślić należy, że fakty ustalone przez Sąd Rejonowy nie dają żadnych podstaw do uwzględnienia powództwa, albowiem z ustaleń tych w żadnej mierze nie wynika zobowiązanie pozwanego.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy wskazuje, że po wnikliwej analizie akt sprawy doszedł do przekonania, iż roszczenie strony powodowej będące przedmiotem niniejszej sprawy nie zasługiwało na uwzględnienie, co przesądza o konieczności oddalenia powództwa.

W niniejszej sprawie powód dochodził od pozwanego, z którym łączyła go umowa o dzieło, zapłaty kwoty 18.075,48 zł z tytułu wykonania na jego rzecz prac budowlano- wykończeniowych.

Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, nie budziło wątpliwości, iż strony zawarły umowę o dzieło. W szczególności nie wchodziła w grę ocena umowy z dnia 23 kwietnia 2012 r. jako umowy o roboty budowlane, wobec niewielkiego zakresu przedsięwzięcia i przy braku konieczności uzyskiwania w tym zakresie stosownych zezwoleń władz budowlanych. (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 51/07, LEX nr 334975; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2005 r., V CK 423/0, LEX nr 269751, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 653/97, OSNC 1998/12/207). Zgodnie zatem z treścią art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Dziełem w niniejszej sprawie było zaś przeprowadzenie prac budowlano- wykończeniowych w budynku mieszkalnym pozwanego. Co istotne w § 5 umowy przyjęto, iż strony ustalają wynagrodzenie za wykonane dzieło wynikające z kosztorysu powykonawczego po przeliczeniu cen jednostkowych wykonanej usługi, na podstawie załącznika do umowy. Ze wskazanego postanowienia umowy wynika zatem, iż strony umówiły się na wynagrodzenie kosztorysowe. Aby zatem powód mógł uzyskać należne mu wynagrodzenie winien był wykazać, iż wykonał prace w określonym zakresie.

Co istotne, już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował dochodzone roszczenie co do jego wysokości, podnosząc, że powód nie wykonał całości prac, w związku z powyższym to na powodzie – zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c.- spoczywał obowiązek wykazania dochodzonego roszczenia. Przepis ten rozstrzyga bowiem na kim, w razie sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego, spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozostaje on w ścisłym powiązaniu z przepisami kodeksu postępowania cywilnego normującymi reguły dowodzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe powód winien był wykazać, iż w rzeczywistości wykonał on prace na rzecz pozwanego w rozmiarze wynikającym z przedłożonej do akt faktury z dnia 20 czerwca 2012 r. Brak w tym zakresie inicjatywy dowodowej uniemożliwia obecnie Sądowi II instancji ustalenie rzeczywistej wysokości należnego powodowi wynagrodzenia.

Zaniechanie w zakresie inicjatywy dowodowej po stronie powoda w toku tego postępowania, a w rezultacie nie wykazanie w sposób bezstronny spornych w sprawie okoliczności powodujących po stronie powoda roszczenie, musi skutkować negatywnymi dla niego konsekwencjami procesowymi. Podporządkowanie się obowiązującym w procesie cywilnym zasadom, w tym zasadzie kontrydiktoryjności, wymaga, aby strony powoływały dowody na poparcie swych twierdzeń, albowiem sądy ustalają fakty na podstawie dowodów.

Nadto Sąd Okręgowy zwraca również uwagę na okoliczność, iż z prawidłowych w tym względzie ustaleń Sądu I instancji wynika, że pozwany dokonał już na rzecz powoda zapłaty części wynagrodzenia w wysokości 14.000 zł. W konsekwencji uznać należało, iż dochodzone w przedmiotowym postępowaniu wynagrodzenie zostało zawyżone.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy doszedł zatem do przekonania, że powód nie podolał ciężarowi dowodowemu wykazania w niniejszym postępowaniu zasadności dochodzonego roszczenia, a to z uwagi na nie wykazanie jego wysokości, co doprowadziło do oddalenia powództwa.

Orzeczenie reformatoryjne Sądu II instancji oznacza stosowną do wyniku sprawy zmianą orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.). W przedmiotowej sprawie w postępowaniu przed Sądem I instancji pozwany nie poniósł jednak żadnych kosztów wobec powyższego nie było konieczności orzekania o nich.

O powyższych zmianach Sąd Okręgowy orzekł, w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c., jak w pkt 1 sentencji.

W postępowaniu apelacyjnym pozwany wygrał sprawę w całości, co oznacza obowiązek zwrotu kosztów procesu w całości przez powoda. Koszty pozwanego to wynagrodzenie adwokata w kwocie 1.800 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., Nr 461 j.t.) oraz opłata od apelacji w kwocie 904 zł, łącznie 2.704 zł.

SSO Tomasz Szaj SSO Karina Marczak SSO Małgorzata Grzesik